

GALICJA,

jej ziemia, płody i ludy.

Z pism pośmiertnych

księdza Franciszka Siarczyńskiego.

(Ob. N. 1, 2 i 11 Dod. tyg.)

Treść.

IV.

Dawne poszukiwania górnicze. Ślady bogactw kopalnych. Świadcstwa z dawnych i nowych pisarzy. Srebro; gdzie poszukiwane. Miedź, miejsca gdzie się znachodzi. Ołów i łóżyska rudy jego. Żelazo. Wydajność rudy żelaznej.

Sole są przednią strażą i skazówką skarbów podziemnych, mówi Scopoli. 29) Tego więc kierunku, którym się sole nasze pasmem karpackiego podgórze od Wieliczki aż do Moldawy rozciągają, pewnie się trzymają i kruszce wszelkiego gatunku. Sam utwor ziemi w podgórzu naszym, złożonego z gór pierwiastkowych, przechodowych, warstwowych i napływowych, zdaniem mineralogów wątpić nam nie daje, iż wnętrza ziemi tej, bogate skarby kruszców ukrywają. Coż innego mogą znaczyć nazwy: Ruda, Rudka, Rudnik, Rudno i t.d., których w Galicyi przeszło 50 mamy, jak tylko ślady postrzeżonej i dobowanej niegdyś rudy kruszczowej? Coż nam wskazują po wielu miejscach, szczególnie w samych Karpatach widziane gruby, zużle i piece, jak tylko kopanych kruszców a z czasem zaniedbanych ślady? Te połączone z powieściami i podaniami zawartemi w pismach utwarzają o nich domysły. Lecz jako byłoby nierozsądną rzeczą przyznawać to krajowi czego niema, tak jest niesprawiedliwą zaprzeczać mu to, co w istocie posiada. Jest jednak wielu wędrowników, mówi Hacquet, jako Cox i inni, którzy twierdzili, iż Galicya żadnych kruszców niema, lubo w istocie rzecz się ma przeciwnie. 30)

Dawni nasi pisarze zwykle chętni, mniemali to należeć do chwały kraju, aby mu wszelkie kruszców bogactwa przyswoić. Zapewniali więc, że złoto u nas w górach i rzekach znajduje się. Miechowita 31) chce, iż lubo nam na tym drogim kruszczu nie zbywa, przez niedbalstwo jednak go nie szukamy, ale ktożby, byle mógł znaleźć, złota nie szukał? Sarnicki utrzymuje, 32) że w Buczacz w drobnych ziarnkach zbierali je wieśniacy, lecz dla zmużonej pracy zbierać je zaprzestali. Stwierdził to późniejszy pisarz Chmielowski, 33) a który bliski okolicom Buczacza wiedzieć był dokładniej powinien; a to słusznie rozumie, że te drobne grudki, woda tu z gór bieżąca nanieść mogła. Rzeczywiście świadczy, że Tatry nasze żyły złote zawierają. Starowski, 34) że pod Sądczem i Nowymtargiem, od których mieszkaniem swem nie był daleki, z pożytkiem kruszczu tego szukano. Długosz zaś 35) powieść o znalezionej bryle złota w górach karpackich, u wsi Łącko w sandeckiem, w kronice swej opisał. Ztąd późniejsi krajopisowcy nasi już pewne szyby złota w Łącku założyli. Jakożkolwiek zaś powieści te ani pewne ani dokładne nie są, owszem pomieszane z okolicznościami bardzo wątpliwymi, jakie i Buchholtz przywodzi, gardzić przecie niemi zupełnie nie należy, bo pochodzą z starego podania, i na tej wiadomości się opierają, iż w tych górach, zwłaszcza w Tatrach, rudę złotą niegdyś znajdowano, i później nawet jej szukano. Pokazują tu gorale wyroby kopalni dawnych, które urwiskami skał zawalone, niezmiernej wymagają pracy i siły, aby odprątnione być mogły. Niesłusznie złośliwy i nienawistny temu krajowi pisarz 36) szydzi z ciekawości rozsądnego badacza, ukrytych skarbów w tych górach, przyznając więcej rozumu goralom, którzy za wskazanie miejsc żądanych, pieniądze brali, niżeli temu, który je dla powzięcia wiadomości rozdawał. — Że odrobiny złota w rzekach na Pokuciu znajdowano, i późniejsze doświadczenia nas przekonywają i biegły znawca Schindler 37) też stwierdza. Więc je wody, prując i rozrywając gór wnętrzości, naniosły; więc tego kruszczu żyły tam ukryte być mogą. Wszak w kopalni rudy żelaznej w Majdanie postrzega się, iż w głębi dobywa się żółty gruby piasek (Kies); w którym ziarnka drobne tego kruszczu ukazywać się

zwykły. Świadcstwa bytności złota zachowały miejsce nazwy w Galicyi, jako to: Złoty Potok, blisko Kamienicy, w cyrkule sandeckim, Sołotwina, w cyrkule stanisławowskim i t.d., rzeki: złota Lipa, złota Bystrzyca, i t.d.

Srebro.

Gdybyśmy pisarzom naszym wiarę tylko dać chcieli, wątpić byśmy nie mogli, iż w kraju tu naszym i srebro mamy. Rzeczywiście wyraźnie pisze, że w Rusi czerwonej srebro lite w grudach większych od siemienia konopnego zbierają; miejsca jednak nie oznacza. Miechowita świadczy iż r. 1502 odkryte zostały żyły srebrne o mil 3 od Nowegotargu, i że te obficie w górach karpackich znajdują się. Jakoż za ślad tego mniej wątpliwy poczytać można nazwę góry jednej z Karpatów w Pokuciu, srebrna zwanej, a z której dwa wypływające strumienie, tworzące rzekę Prut, jeden złotym drugi srebrnym zwane są. W bliskości ich, zwiedzający w tym wieku Karpaty stare gruby zarzucone postrzegali. Dobywanie rudy srebrnej w Kościeliskach dopiero roku 1812 zatrzymane zostało. — Czynione później w Tatrach poszukiwania nie nam w tej mierze nowego nie odkryły, prócz nadziei opartej na wniosku z położenia Karpatów, iż w nich wzdłuż granic Węgierskich, naprzód między rzeką Czermosz i Prutem, dalej koło Nowegotargu kruszce ołowiane w srebro bogate odkryć by można, byle praca i nakład dostateczne być mogły.

Miedź.

Jezeli nas i co do miedzi dawni pisarze nie zwodzą, góry karpackie i w ten kruszce są bogate. Maciej Miechowita wyraźnie pisze, iż za jego czasów miedź w Tatrach kopano, i z jej rudą połączone srebro w obfitości oddzielano. 38) Wymienia tenże Miechowita Przemyśl i Sanok, w których ta ruda znajdująca się zaniedbaną zostaje. Starowski twierdzi, że pod Sądczem i Nowymtargiem miedź za niego znajdowano. Niema zaś wątpliwości, że w Sanoku w ile zielonym, okruchy miedzi i teraz postrzegać się dają; że w okolicy wsi Monasterzec, szlaki rudy miedzianej *Kupfergrün*, litej miedzi i malachita, także w państwie Jabłonów nad Prutem, znaki tejże rudy okazały się. Schindler 39) nie czyni nadziei, aby obfita ruda miedziana w Karpatach znaleźć się mogła, lecz dopiero po doświadczeniu toby stwierdzić można. Musiał od dawna kraj nasz miedź swą posiadać, gdy przywilej miasta Krakowa r. 1565 nadaje kupcom wyłączne prawo zakupywania w nim tego kruszczu, gdziekolwiek był dobowany. 40)

Ołów.

Że Karpaty nasze w ołowianą rudę obfitują, zawsze się to mniemanie utrzymywało, ale jej tu szukać nie starano się, mając jej dostatek bez wielkiej trudności w kopalniach lepszego położenia, jakie są w Nowejgórze, Sławkowie, Olkuszu, i t.d. Najczęściej z srebrem połączony znajduje się, co do gatunku zaś za twardszy od niemieckiego jest poczytany. Tu w Galicyi, iż koło Jabłonowa nad Prutem kruszce ołowiane znajduje się, wielkie jest podobieństwo, ile że ruda kirlebarska tegoż gatunku w Bukowinie znajdująca się, prostym warstw kierunkiem tu się ciągnie.

Żelazo.

Lecz kruszce największego pożytku, a pierwszej, iż to rzekę i jedynej dla ludzi potrzeby, żelazo najobficiej Galicya posiada. Od wieków nie tylko kopalnie rudy żelaznej już dobowane tu były, ale kuźnie i dymaki, lubo niedoskonałe i nie dobrze prowadzone, w kraju naszym mieliśmy, i te tyle przecie przynosiły korzyści, iż bez obcego żelaza obejść się mogliśmy. Lecz nie przestawaliśmy na własnem. Obecne żelazo z Styryi i Węgier znaczny odbyt w kraju naszym znajdowało. — Niegdyś doskonalsi w górnictwie sąsiedzi nasi Niemcy, bo dawniejsze od Sławian doświadczenie mający, na po-

moc nam przybyli. Oni nam i naukę i ustawy i wyrazy górnicze przynieśli. Lecz w ogóle górnictwo w tym kraju losowi prawie zostawione było. Dobra narodowe były zawsze w dzierzeniu prywatnych, i ich urządzeniom pożytkowym podlegały. Do dziedzicznych rząd mieszać się nie miał prawa. Dawniej najwięcej u nas dobywano rudy żelaznej łącznej w moczarnych i niskich łąkach pod darnią morawy, w ciągłych lub gniazdowych warstwach, gdzie niegdzie płytko, indziej głębiej ukrytej. — Można powiedzieć iż dopiero w wieku przeszłym rudę żelazną w ławicach gliny, w skałach warstwowych szukać, dobywać i porządniej w piecach topić zaczęto, a najwięcej w sandomirskim, najmniej zaś w podgórzu karpackiem. Poźniej się dopiero przekonano, iż ruda ta wzdłuż Karpatów się rozciąga. Pod rządem to terazniejszym dobyte kopalnie, założone kuźnie, wystawione piece, dymarki, fryszerki, zaprowadzone fabryki iść zaczęły. Dopiero nieprzebrane w rudzie żelaznej skarby Galicyi poznane zostały. Można bowiem za niewątpliwy mieć rachunek, iż Galicya przez tysiąc lat po 200,000 cetnarów żelaza corocznie dostarczać by mogła. Umiejętnych znawców postrzeżenia nauczają, iż ławy rudy żelaznej, lub przekładane innemi wzdłuż pasma gór karpaccich, na mil 60 bez przerwy, i tymże wszędzie tu porządkiem leżą. Same kameralne kopalnie w Galicyi w przestrzeni mil 20, od Duszatyna w cyrkule sanockim do Mizunia w stryjskim rozciągają się; wszystkie skład tam jedenze mają bez różnicy w kierunku od północnego-zachodu, ku południo-wschodowi pochylone od 45 do 60 stopnia. Wszędzie soły, i iło-łopienie, ławice rudy zlepiają, a iłowy łopień, skład, spąg, nigdzie nie prze-

rywają ciągu, nie mienia kierunku. Wszystko dowodzi, iż Galicya w karpackiem całym podgórzu, w żelazne rudy kamienne tak obfitem, przy nieprzebranych lasach, przy wodach dostatnich, mnóstwo jeszcze kopalni odkryć, kuźnie założyć i z korzyścią utrzymać by mogła, zwłaszcza, iż w wielu miejscach przez mogące być dobyte mi węgle ziemne, lasy ochronione by były mogły, kuźnie nasze, co do wielości, łatwości urządzenia i gatunku rudy, mogłyby w krótko przewyższyć wielkie kuźnie styryjskie, które wielką pracą i nakładem tylko utrzymują się, mogłyby przemysł krajowy nowem źródłem bogactw zasilić.

Wydatność rudy nie wszędzie jest równa. W Mizuniu rudy łącznej cetnar od 10 do 18 funtów surowego żelaza daje. W tejże okolicy jest ruda do białosiwej ziemi i w rozłamaniu do kamienia marglowego podobna, a której niemożna by było uznać za rudę, gdyby czarno-brunatne żyły żelaza na 1 lub 2 linie grube, ławie nie dzieliły. Z tej rudy cetnara do 18 i 26 funtów żelaza bywa. W tej całej tu posadzce rudnej założone są kuźnie wielkie, jako i w dobrach Skolego, we wsiach Wołosianka i Rybne, ruda do Mizuńskiej podobna, więcej nad 20 funtów z cetnara nie przynosi. W Dołhem nad rzeką Stryjem, gdzie ruda oblażgiem na wierzchu prawie leży, a na 6 sążni wgląd idzie, z cetnara od 25 do 30 funtów żelaza się wytapia. Nad rzeką Smolną rudnia żelazna jedna jest z najlepszych, im głębiej ku Karpatom, tem się obfitsza, a im dłużej leży dobytą, tem łatwiej się topi, tem obficie żelazo daje.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

29) *Die Salze sind die Vorposten der Metalle und die Wegweiser zu unterirdischen Schätzen.* Joh. Ant. Scopoli. Einleitung st. 50.

30) *Physik. und polit. Reis.* Przemowa T. III. st. VII. „Viele Reisende, als: Cox und andere haben Halizien, oder Galizien, alle Gattungen von Metallen abgesprochen, da man doch in diesem Lande das Gegentheil erfährt.“ Ale Cox, na te obwinienie nie zasłużył, sprawiedliwszy on jest od innych.

31) *Chron. Pol. lib. 2. cap. 3.*

32) *Descrip. veter. et nov. Pol.*

33) Nowe Ateny Bened. Chmiel. k. 76.

34) *Sim. Starov. Polonia.*

35) *Miles Wydzga de Czorsztyń et Cracoviensi terra de domo et nobilitate Janina ortum ducens, adtulit etiam tunc secum magnum pondus auri in montibus Polonicis versus Hungariam sitis et supra villam Łącko positus, quaesitum.* T. II. st. 706. pod r. 1256. — Bredetzki przypuszcza, iż koło Nowegotargu i Łącka, kopalnie złota, ale nie bogate, znajdują się.

36) Napisał to Schultes, a powtórzył, jako i inne niedorzeczności jego, Sartori w dziele: „*Länder- und Völker-Merkwürdigkeiten.*“ T. II. str. 236. „*Es ist hier ein Priester, welcher ganze Sommer auf diesem Berge (Babia góra) herumstreicht, um auf demselben durch Arbeiter, die er gut be-*

zahlte, schürfen zu lassen.“ Byłto zapewne godny Staszyc, o którym pisze iż go oszukiwali górnicy, i że tu odkrył ołowiu rudę, mającą żyły srebra.

37) *Geognetische Bemerkungen.* Carl Ritter von Schindler, Wien 1815. Zdaje się, mówi on, str. 44, iż tu w kamieniach piaskowych, żyły złote, lubo ubogie, znajdować się mogą. *Es scheint, dass einige Sandsteine, obgleich sehr arm, dennoch goldhaltig sein dürften.*

38) *Sub excelsissimorum montium Sarmaticorum Tatry ab incolis usuali nomine vocatis exciditur cuprum ex lapidibus in magna quantitate habens plurimum argenti, quod seceratur per separationem.* — *Cuprum est in peciis juxta territoria Praemisliae et Sanok, quod negligitur.* *Chron. Pol. lib. 2. cap. 3.*

39) *Geogn. Bemerk.* str. 44.

40) Czytając dawnych krajowców, trzeba pomnieć, iż wtedy kraj Spiski do Polski należał, a przeto co w nim znajdowano, poczytywano za plód krajowy. Węgry, które są najbogatsze w kruszec miedziany w całej Europie, powiększone dziś przyłączeniem Spiża, nowe w nim bogactwa zajęły. Spiż zaś nie tylko ma rudę miedzianą, ale we wsi Drużbaku, po niemiecku: *Rauschenbach*, jest źródło wody, która żelazo w miedź po niejakim czasie przemienia.

Obrót handlu krajowego w grudniu 1856.

Porządkiem nowej taryfy.

(Obacz Nr. 3, 7 i 8 Dodatku tygodniowego.)

Przywóz do kraju.

Wprowadzono	w okręg Namiestnictwa lw.	na Bukowinę
	funtów	
Kakao w pestkach i łupach	6,91	—
Kawa surowa i surogaty	552,35	38,38
„ palona	9	1
Korzenie pospolite	145,61	5,97
„ przednie	30,32	25
„ najprzedniejsze	11	32
Owoce przednie	275,34	109,65
„ średnie	241,19	63,95
„ pospolite	42,78	50,90
Herbata	187,28	6,71
Cukier rafinowany	150,66	11,58
Tytoń i tabaka	1,08	74
Zboże i płody strączkowe	4198,50	1353,32
„ kukurudza, żyto, hreczka	112,68	18354,58
„ jęczmień, słód i owies	28,80	4527,09
Ryż trzebiony	127,98	55,21
Mąka i miewo	131,81	1105,11
Nasiona olejne	310,19	6,86
Gorzycza w ziarnie i mielona	481,28	39,36
Rośliny	48,13	5,62
Ryby, śledzie, sztokfisz	803,51	55,95
„ innego rodzaju	517,70	234,94
Skóry pospolite	112,04	204,34

Wprowadzono	w okręg Namiestnictwa lw.	na Bukowinę
	funtów	
Skóry bliżej nieoznaczone	53,14	19
Futra	12,84	22
Szczecina i sierć	162,51	—
Miód przasny	7,34	97,33
Wosk bielony i żółty	—	2,49
Sery	8,28	126,13
Rybi tran	124,02	1,68
Tłuszcze	1697,11	201,36
Oliwa w beczkach	85,52	8,54
Oleje i tłuszcze rozmaite	98,40	18
Oliwa z terpentyną mieszana	11,55	—
Trunki pędzone, wódka, arak	233,13	8,22
Likwory, ponczowa esencja	10,54	—
Wino, jabłecznik w flaszach	73,17	6,82
„ w beczkach	21,57	—
„ moldawskie	—	1305,40
Materie farbiarskie, koszenila, indigo	6,01	3
Żywica, smoła	363,69	—
Preparata chemiczne, boraks	—	125,52
Żelazo, blacha polerowana	—	91
„ w sztabach	—	23,31
Bawełna surowa	6,45	—

Wprowadzono	w okręg Na- miestnictwa lw.	na Bukowinę	Wprowadzono	w okręg Na- miestnictwa lw.	na Bukowinę
funtów			funtów		
Wełna surowa	2679,50	768,66	Wyroby skórzane pospolite . . .	3,39	18
Przędza bawełniana surowa . . .	4	2,71	„ ze związku celnego . . .	7	3
„ bielona	7,57	5	„ przednie	8,19	15
„ farbowana	6,59	—	„ ze związku celnego . . .	1	3
„ ze związku celnego . . .	55	—	Rękawiczki	6	4
Przędza lniana kręcona	5	38	Wyroby kościane	1,09	—
„ „ ze związku celnego . . .	—	1,10	„ ze związku celnego . . .	14	11
Wyroby bawełniane pospolite . . .	1	8	Wyroby drewniane najpospolitsze .	12,68	4
„ „ średnie	10,32	2,05	„ furnir i posadzka . . .	1,50	8
„ „ ze związku celnego . . .	3,95	63	„ „ najprzedniejsze . . .	2,25	17
„ „ przednie	5,87	3,52	„ „ ze związku celnego . . .	3,30	2,67
„ „ ze związku celnego . . .	4	3,05	Wyroby gliniane najpospolitsze . .	7,91	—
„ „ najprzedniejsze . . .	60	50	„ „ pospolite	—	5,66
Wyroby lniane pospolite	2	—	„ „ średnie	58	21,31
„ „ średnie	3	4	„ „ ze związku celnego . . .	57	12
„ „ przednie	1	14	„ „ najprzedniejsze . . .	23	19
„ „ ze związku celnego . . .	19	—	„ „ ze związku celnego . . .	1,90	—
„ „ najprzedniejsze	3	—	Wyroby żelazne, pospolite . . .	14	—
Wyroby wełniane najposłedniejsze .	3,35	3	„ „ ze związku celnego . . .	14	12
„ „ pospolite	7,25	4,33	„ „ przednie	1,93	2,75
„ „ średnie	22,76	6,36	„ „ ze związku cel- nego	7,54	29
„ „ ze związku celnego . . .	5,54	2,15	Wyroby z kruscu	3,99	2,65
„ „ przednie	3,30	2,82	„ „ ze związku celn. . .	1,66	19
„ „ ze związku celnego . . .	57	69	Instrumenta ze związku celnego . .	2,71	4
„ „ najprzedniejsze	1	—	Maszyny żelazne	2,40	—
Wyroby jedwabne przednie	1,06	41	Drobny towar najprzedniejszy . .	86	12
„ „ ze związku celnego . . .	62	7	„ „ przedni	2,32	21
„ „ pospolite	64	24	„ „ ze związku celnego . . .	5	5
„ „ ze związku celnego . . .	45	21	„ „ pospolity	3,03	41
Suknie i stroje pospolite	2,17	1,63	„ „ ze związku celnego . . .	55	21
„ „ przednie	68	32	Preparata chemiczne, klej . . .	51,01	4,17
„ „ najprzedniejsze	48	19	„ „ farby	1,04	16
Papier i wyroby z papieru najposp. .	1,53	—	„ „ bliżej nieoznaczone . . .	9,35	11
„ „ pospolite	62	—	Mydło proste	98	1,07
„ „ przednie	5	—	„ „ pachniące	1,85	6
„ „ ze związku celnego . . .	7,14	—	Książki i dzieła sztuki	44,92	5,63
„ „ najprzedniejsze	5	—	Obrazki i litografie	1,86	10
„ „ ze związku celnego . . .	3	—	Kości	52,70	45,96
Obicia papierowe	8	26	Bydło: woły, byki sztuki	95	1445
„ „ ze związku celnego . . .	8,65	—	„ „ krowy i cielęta	15	—
Wyroby z papieru rozmaite	2,65	5,82	„ „ owce i kozy	11	358
„ „ ze związku celnego . . .	1,19	4	Nierogaczna	1	775
„ „ kuśnierskie surowe . . .	4,32	69	Stadnina: konie i źrebięta	109	46
„ „ gotowe	21	62			
Skóry proste	39,91	—	Drzewo na opał stopy kubiczn.	2240	—
„ „ ze związku celnego . . .	1,49	7,98	„ „ transport ładem	50	18490
„ „ przednie	81	—	„ „ fabryczne	—	76426
„ „ ze związku celnego . . .	—	2,58			

Wywóz za granicę.

Wywieziono	z okręgu Na- miestnictwa lw.	z Bukowiny	Wywieziono	z okręgu Na- miestnictwa lw.	z Bukowiny
funtów			funtów		
Herbata	—	7,90	Suknie i stroje pospolite	3,66	6,57
Zboże: pszenica, orkisz	30,60	—	„ „ przednie	3,96	14,08
„ „ żyto, kukurudza, hreczka . .	1533,20	—	„ „ najprzedniejsze . . .	3,92	—
„ „ jęczmień, słód, owies . . .	1181,00	—	Wyroby skórzane i z gumy prze- dnie	12,51	6,42
Mąka i mieliwo	1501,50	47,40	Wyroby drewniane najpospolitsze .	—	591,50
Futra	3,23	56	„ „ furnir i posadzka . . .	10,61	25,00
Miód prąsny	100,72	—	„ „ przednie	151,00	45,67
Oleje, tłuszcze	22,37	22,28	„ „ najprzedniejsze . . .	12,50	17,36
Piwo i miód w beczkach	39,85	—	Towary szklane pospolite . . .	10,50	24,20
Oceł	21,80	—	„ „ średnie	149,19	69,25
Wino, moszcz, jabłecznik w fla- szach	70,00	5,62	„ „ przednie	31,91	32,86
„ „ w beczkach	316,63	—	Wyroby gliniane pospolite . . .	—	67,13
Preparata chemiczne, arszenik . .	82,00	96,00	„ „ średnie	21,94	—
Bawełna surowa	365,80	—	„ „ przednie	2,93	5,76
Wyroby bawełniane średnie . . .	—	57,56	Wyroby żelazne najpospolitsze . .	14,41	224,58
„ „ przednie	—	13,97	„ „ pospolite	3685,89	112,69
Wyroby lniane najpospolitsze . . .	—	63,54	„ „ przednie	9,88	14,78
„ „ pospolite	79,68	24,41	Instrumenta	241,37	10,86
„ „ średnie	177,30	5,59	Maszyny żelazne	—	29,96
„ „ przednie	33,52	72,92	Drobny towar przedni	22,18	2,85
Wyroby wełniane pospolite . . .	—	447,83	„ „ pospolity	8,12	35,60
„ „ średnie	—	66,99	Zapałki	—	171,28
„ „ przednie	—	96	Książki i dzieła literackie	—	7,30
Wyroby jedwabne przednie	—	3,84	Drzewo fabryczne? stóp kub.	720	5856

Trześniów i Szade 1609.

Zygmunt III. daje w dożywocie Trześniów i Szade Stanisławowi Witowskiemu.

Sigismundus Tertius Dei Gratia Rex Poloniae Magnus Dux Lithuaniae Russiae Prussiae Masouiae Samogitiae Liouoniaeque nec non Suecorum Gottorum Vandalorumque haereditarius Rex.

Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest vniuersis et singulis. Eos potissimum munificentia nostra subleauri debere semper existimauimus quorum in sustinendis nostris et Reip. negotys non alacritatem tantum et promptum studium verum etiam fidem et dexteritatem perspectam et exploratam haberemus quo hoc fortunarum adminiculo adiuti magis idonei ad praestanda nobis et patriae obsequia redderentur caeterique eorum exemplo ad nauandam Reip. operam prouocarentur. Quocirca cum Generosus Stanislaus Witowski Tribunus Parczouiensis et aulicus noster nobili imprimis et equestri loco natus posteaqua ad aulam nostram accessit ac publicis negotys admotus est talem se semper praestiterit ut in omnibus Reip. functionibus quaecunque ei a nobis demandata fuerant eximia prudentiam singularem dexteritatem nobis probavit, atque post multa in obsequiis aulae nostrae virtutis et integritatis praeclara edita specimina delatum sibi a nobis ad Turcarum Imperatorem Internuncy munus difficili sane Reip. tempore ita obierit ut rebus ibi ex nostra et Reip. dignitate compositis bene gestae rei laudem retulit Deinde proximis istis annis cum caeso Demetrio Moschorum principe multi ex nostris qui eo officij causa ad cohonestandas noui illius principis nuptias inuitati vna cum legatis nostris ierant praeter fidem datam et ius gentium intercepti et sub custodiam ducti essent, magnumque ab ea in Moschouia rerum conuersione Reip. periculum immineret missus eo a nobis in summo vitae discrimine maxime impedito illius Prouinciae tempore exacerbatisque animis ita strenue se gesserit atque eximia quadam animi magnitudine superatis omnibus periculis praeclaram Reip. operam nauauerit vt et Szuiscium ipsum ad conditiones suscipiendas adduxerit et ne qua Moschouiticorum motuum tempestas Remp. attingeret diligenter cauerit atque in ea legatione summa erga nos fide et integritate versatus fuerit faciendum nobis ess putauimus vt cum in magnis et arduis negotys forti fidelique opera ipsius usi essemus fortunarum quoque eius quas continuis sumptibus in obsequiis nostris et praefatis legationibus tum et in hac expeditione Moschouitica in qua cum certo equitum numero nostro Reique publ. bono ac famae strenue deseruit faciliter (faet.?) accessas esse non ignoramus rationem haberemus. Quare cum morte Generosi Joannis Porudinski aulici nostri villae nostrae Trzesniow 1) et Szade 2) in terris Russiae sitae ad nos dispositionemque nostram Regiam deuolutae essent carundem Villarum Trzesniow et Szade Aduocatieque in Trzesniow sitae de manibus successorum praefati Porudinsky summis legitime in eis inscriptis vbi et in quibus bonis sunt inscriptae eximentes potestatem eidem Generoso Stanislawo Witowski dandam esse iudicauimus uti quidem damus et concedimus praesentibusque litteris nostris Quas quidem villas et aduocotiam posteaquam in possessionem suam legitima iuris via associuerit cum omnibus earum subditis, agris, colonis, fundis, pratis, stagnis, molendinis, tabernis, lacubus, fluuiis, syluiis, borris, nemoribus, rubetis, censibus, attinentiis, pertinentiis fructibus et redditibus ad easdem villas et Aduocotiam ex antiquo spectantibus, tenebit, habebit et possidebit ad extrema vitae suae tempora. Permittimusque pro nobis et Serenissimis successoribus nostris Regibus Poloniae nos durante vita praefati Stanislai Witowski eum in usu et possessione praedictarum villarum conseruatuos neque eum eximendi cuiquam potestatem facturos, quod et serenissimi Successores nostri praestabunt. Illo vero vita functo non prius successores ipsius villis praefatis et Aduocotia praefata cedere tenebuntur quum summa legitime proueniens illis soluta fuerit. Ratione cuius iuris adualitatis idem Generosus Stanislaus Witowski quartam summae praesentis partem nobis et Reip. condonare tenebitur Juribus nostris Regalibus Reip. et Ecclesiae Cathol. saluis ibidem manentibus. In cuius rei fidem praesentes Manu nostra subscriptas sigillo Regni communiri iussimus. Datum ex Castris ad Smolenscum die tertia Mensis Nouembris Anno Domini MDCIX. Regnorum nostrorum Poloniae Vigintiduo Sueciae vero Decimo 6^{to}.

1) Wieś Trześniów w dawnym Województwie ruskiem, ziemi sanockiej, terazniejszym obwodzie Sanockim, powiecie Brzozowskim, nad rzeką Wisłokiem leżąca, po Witowskim dzierżył Karol Tarło podkanclerzy kor., w r. 1702 została ta wieś nadana Adamowi Tarle, w r. 1725 synowi jego Karolowi, staroście sęczykiemu, a w r. 1739 tegoż małżonce Józefie z Grabieńskich Tarłowej, po której w r. 1772 otrzymał te królewszczyznę jej drugi mąż Rafał Kollataj, ojciec późniejszej właścicielki Maryanny Sikorskiej. Obecnie ta majątność należy do fundacyi dobroczynnej przez Maryannę Sikorską

Zygmunt trzeci z Bożej łaski król Polski, Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki i Inflancki, także król dziedziczny Szwedzki, Gotski i Wandalski.

Oznajmujemy niniejszem pismem naszym wszem w obec i każdemu z osobna, komu na tem wiedzieć należy. Jako zawsze byliśmy tego zdania, iż tych powinniśmy łaską naszą opatrywać, którzy zajmując się sprawami naszymi i Rzeczypospolitej nie tylko zalecali się ochotą i gorliwością, ale także których wierności i zrzeczności mieliśmy jawne i usasadnione dowody, przezco wsparci pomocą majątku byłiby w możności tem większe robić nam i ojczyźnie usługi, a inni zostaliby także przykładem ich zachęcani do czynienia usług Rzeczypospolitej. Gdy zaś urodzony Stanisław Witowski, rotmistrz Parczowski, i dworzanin nasz, z domu wielce szanego i rycerskiego pochodzący, skoro na dwór nasz przybył i zaczął się zajmować sprawami publicznymi, zawsze się takim okazował, że we wszystkich urzędowaniach Rzeczypospolitej, jakie tylko były mu od nas poruczone, zalecił się nam wielką roztropnością i zrzecznością szczególną, a dawszy znamienite dowody cnoty i charakteru w mnogich usługach dworu naszego, powierzony przez nas urząd posła do Cesarza Tureckiego w czasie dla Rzeczypospolitej dosyć trudnym tak pełnił, że według godności naszej i Rzeczypospolitej załatwiwszy sprawy, na pochwałę za dobre znalezienie się zasłużył. Potem w latach niedawno minionych, gdy po zabiciu Dymitra Cara Moskiewskiego, wielu z naszych, którzy tamże dla oświecenia wesela owego nowego władcy zaproszeni, razem z naszymi posłami udali się, w brew słowu danemu i prawu narodów schwytani i pod strażą trzymani byli, i wielkie niebezpieczeństwo dla Rzeczypospolitej z tego zamieszania w Moskwie zagrażało, posłany tamże przez nas z największem niebezpieczeństwem życia, w okolicznościach najtrudniejszych owego kraju przy rozjątrzeniu umysłów, tak dzielnie się znalazł, że wielkoduszością wszystkie niebezpieczeństwa pokonawszy i Rzeczypospolitej zasłużył się i Szajskiego samego skłonił do przyjęcia warunków. nakoniec, aby z powodu Moskiewskich zaburzeń jakowe nieszczęście Rzeczypospolitej nie dotknęło, troskliwie zapobiegł, i w temże poselstwie zachował się ku nam z największą wiernością i szczerością. Gdy więc w mnogich i trudnych sprawach użyliśmy jego dzielnej i wiernej pomocy, zdało się nam rzeczą słuszną, nie zapoznawać tego, iż majątek jego tak przez ciągłe wydatki na usługach naszych i spomnionych poselstwach, jako też przez tę wyprawę Moskiewską, na której także z rotą konną swojego zaciągu dla dobra naszego i Rzeczypospolitej i sławy walecznie służył, niemałego doznał uszczerbku. A że po zejściu urodzonego Jana Porudynskiego dworzanina naszego wsie nasze Trześniów i Szade w ziemi ruskiej do nas i do dyspozycji naszej królewskiej wracają, te więc wsie Trześniów i Szade i wójtostwo w Trześniowie, odebrawszy z rąk dziedziców rzeczzonego Porudynskiego za summy prawnie na tychże zapisane, gdzie i na których dobrach takowe cięży, władzę temuż urodzonemu Stanisławowi Witowskiemu dać postanowiliśmy, jakoś dajemy i udzielamy niniejszym przywilejem naszym. Które to wsie i wójtostwo skoro zajmie drogą prawną w swoje posiadanie, będzie takowe dzierzył, miał i posiadał ze wszystkimi ich poddanyimi, rolami, osadnikami, gruntami, łakami, bagnami, młynami, karczmanni, jeziorami, rzekami, lasami, borami, gajami, krsakami, czynszami, przysiółkami, przynależnościami, pożytkami i dochodami, które do tychże wsi i wójtostwa z dawna należą. Przyspekamy imieniem naszym i naszych królewskich następców, Królów Polskich, jak długo żyć będzie rzeczony Stanisław Witowski, takowego w używaniu i posiadaniu spomnionych wsi zachować, ani komukolwiek dawać władzy do jego usunięcia, co i następcy nasi uczynią. A po jego śmierci dziedzice jego nie pierwsi będą powinni ustąpić się z spomnionych wsi i wójtostwa, póki nie będzie im wypłacona summa prawnie się należąca. Z powodu tegoż prawa dożywocia tenże urodzony Stanisław Witowski obowiązany będzie nam i Rzeczypospolitej opuścić czwartą część rzeczzonej summy, z zachowaniem jednak w całości praw naszych królewskich, Rzeczypospolitej i kościoła katolickiego. Naco ręką własną podpisawszy się dla większej wiary pieczęć królewską wycisnąć rozkazaliśmy. Dan w obozie pod Smolenskiem dnia 3^{go} miesiąca listopada roku Pańskiego 1609, panowania naszego w Polsce 22^{go}, a w Szwecyi 16^{go}.

utworzonej, o czem obszerniej była mowa w Dodatku tygodn. Gaz. lw. z d. 20. grud. 1856, N. 51. Wieś ta należy do tych kilku w dolinie Wisłoka leżących osad, których mieszkańcy według tradycyi miejscowych, pochodzą w części od jeńców szwedzkich, czego dowodem wiele nazwisk włościan tamtejszych. Tę okoliczność wspomina także Słowaczynski w dziele: „Polska“ wydanem w Paryżu r. 1838, str. 226.

2) Szade, wieś w obw. samborskim.

Jan Wagilewicz.